

Kto i jak zbroi terrorystów?

29 października 2019

Jak to możliwe, by terroryzm miał wymiar globalny, a jego realizatorzy dysponowali bronią najnowszej generacji? Gdzie jest źródło produkcji, dostaw broni, amunicji? Nieco faktów.

Jednym ze źródeł jest serbska fabryka zbrojeniowa, w której zakupu dokonują Amerykanie. Transportują i dostarczają sprzęt dla takich grup jak ISIS, Al-Kaida i inne grupy najemników walczących w Syrii i Jemenie. Oto wyniki dziennikarskiego śledztwa ujawniające nazwy i nazwiska kontrahentów zajmujących się procederem.

Kryptonim zorganizowanej sieci nosi nazwę Task Force Smoking Gun. Bułgarska dziennikarka Dilyana Gaytandhiewa podsumowała wyniki analizy uzyskanych dokumentów. Zatrudniona wcześniej w bułgarskiej gazecie została zwolniona po ujawnieniu, że państwowa firma Silkway Airlines zrealizowała ponad 350 lotów dyplomatycznych transportując broń wartości ponad miliarda dolarów przeznaczoną dla terrorystów. Klientami Silkway Airlines były prywatne firmy zbrojeniowe ze Stanów Zjednoczonych, Bałkanów, Izraela, Niemiec, Danii, Zjednoczonych Emiratów, Arabii Saudyjskiej, Szwecji i amerykańskie dowództwo sił specjalnych.

Po uzyskaniu niezwykłych dokumentów takich jak scany paszportów kontrahentów, zamówień, listów przewozowych, faktur, maili z państwowej fabryki broni Krušik w serbskiej miejscowości Valijewo, dziennikarka zajęła się sprawą wnikliwiej. Dokumenty potwierdzały szczegółowe ilości i rodzaj zamawianych dostaw.

Dokładność nadesłanych jej zdjęć pomogła w odczytaniu oznakowania i dojściu do źródła. Firmą koordynującą zamówienia, produkcję i transport okazała się prywatna firma GIM reprezentowana przez Branko Stefanoviča – ojca ministra

spraw wewnętrznych Nebojsa Stefanoviča. Ten ostatni pełni także funkcje wicepremiera Serbii.

Faktura z 1 czerwca 2018 roku opiewa na 11 800 sztuk pocisków moździerzowych 81mm M72HE jakimi posługują się islamiści w Jemenie. Eksporterem na fakturze jest firma zbrojeniowa GIM. Kolejna faktura na 15 000 sztuk tej samej amunicji wystawiona jest dla Arabii Saudyjskiej. Poza jednym kontraktem w 2016 roku, następne trzy zostały zrealizowane w 2018 r. obejmujące w sumie 517 000 sztuk pocisków. Odbiorcami były: prywatna firma saudyjska Rinad Al Jazira i Larkmont Holding Ltd zarejestrowana na Wyspach Dziewiczych. Końcowym odbiorcą było Ministerstwo Obrony Arabii Saudyjskiej.

Choć na kontrakcie jest zastrzeżenie, że zakupiona broń nie będzie wykorzystana w reeksporcie, identyczne pociski widoczne są na zdjęciach islamistów z terenu Jemenu.

Porównując ceny zakupów realizowanych przez firmę GIM od zakładu państwowego Krušik, były one znacznie niższe, niż w przypadku zakupów innych klientów. Rodzi to podejrzenie nadużycia stanowiska państwowego do realizacji niekorzystnego dla firmy kontraktu, poza tym klauzula zakazująca reeksportu nie jest egzekwowana.

24 maja 2019 r. na stronie zamówień rządowych armia amerykańska zamieściła otwarty przetarg na zakup specjalnej amunicji w tym ze zubożonym uranem, amunicję dla czołgów, i systemy obronne nie NATO-wskie. Amunicja ma być przeznaczona do broni rosyjskiej produkcji – karabinów automatycznych, pistoletów, broni maszynowej, karabinów snajperskich.

Według ogólnej specyfikacji armia amerykańska chce zakupić amunicję małokalibrową do pistoletów Makarow i Tokariew, karabinów automatycznych AK-47, karabiny maszynowe PKM i YaKB/DshKM, SVD Dragunow karabiny snajperskie, RPG-7.

Zainteresowanie kolejnymi rodzajami broni to systemy GRAD i

pociski ze zubożonym uranem 125 mm APFSDSDU oraz 125 mm APFSDSDU-T. Zubożony uran wykorzystywany był w Iraku w 2003 roku doprowadzając do skażenia środowiska i gwałtownego wzrostu zachorowań na białaczkę, ponadto powodując upośledzenia płodów.

Również w Syrii wykorzystana była amunicja radioaktywna w 2015 roku. Jako amunicja przeciwpancerna została użyta do zniszczenia 350 pojazdów znajdujących się na wschodniej części pustyni; z samolotu A-10 wystrzelono 5265 sztuk (dane według rzecznika Amerykańskiego Ośrodka Dowodzenia maj. Josh Jaques).

Autorstwo: Jola

Na podstawie: ArmsWatch.com, Govtribe.com

Źródło: WolneMedia.net